

# **Rozważanie na 4 grudnia – Piąty dzień nowenny przed Niepokalanym Poczęciem NMP**

Rozważania na czas nowenny przygotowującej do uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP. Poruszane tematy to: głód i pragnienie Boga; współczujące spojrzenie; pokarm Jezusa.

- Głód i pragnienie Boga;
  - Współczujące spojrzenie;
  - Pokarm Jezusa.
-

„BŁOGOSŁAWIENI, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени” (Mt 5,6). Kiedy Jezus wypowiedział to błogosławieństwo, nie odnosił się do fizycznej potrzeby, ale do czegoś o wiele głębszego. Nie odnosił się też jedynie do odpowiedniej dystrybucji dóbr. Ta potrzeba jest raczej tą samą potrzebą, którą opisuje psalmista, gdy mówi: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody” (Ps 63,2). Jest to głód, którego zwykły pokarm nie może zaspokoić. „Boś nas dla siebie stworzył, i nieukojonóm dopóty będzie serce nasze, dopóki zupełnie w tobie nie odpocznie!”<sup>[1]</sup>, komentował święty Augustyn.

Święta Maryja Niepokalana doświadczyła tej samej potrzeby, gdy wracała z obchodów Święta Paschy w Jerozolimie. W połowie drogi zdała sobie sprawę, że Jezusa nie było w

powracającej karawanie. Ona i Józef „uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go” (Łk 2,44-45). Możemy sobie wyobrazić zatroskanie, z jakim ta dwójka przeżywała nieobecność Dzieciątka; udrękę, którą my również możemy odczuwać, gdy tracimy jedyne, który może zaspokoić nasze najgłębsze pragnienia. „Gdzie Jezus...? Gdzie się podział? Maryja płacze. Na próżno ty i ja biegamy od grupy do grupy, od karawany do karawany: nikt Go nie widział. Józef, który usiłuje powstrzymać łzy, lecz on również płacze... I ty też płaczesz... i ja”<sup>[2]</sup>.

We wszystkich mężczyznach i kobietach kryje się pragnienie pełni, które jest znakiem Bożej obecności w duszy. Jest to głód, który mówi nam, kim jesteśmy i dokąd chcemy zmierzać. Dlatego nie jest to coś, co możemy zaspokoić w danej chwili,

ale jest powołane do kierowania całym naszym życiem. „Autentyczne pragnienie potrafi głęboko dotknąć strun naszego jestestwa, dlatego nie gaśnie w obliczu trudności czy niepowodzeń. To tak jak z pragnieniem: jeśli nie znajdujemy czegoś do picia, nie poddajemy się, przeciwnie, poszukiwanie zajmuje coraz więcej naszych myśli i działań, aż stajemy się gotowi na każdą ofiarę, aby je ugasić, niemal ogarnięci obsesją. Przeszkody i porażki nie tłumią autentycznego pragnienia, wręcz przeciwnie, sprawiają, że jest ono w nas jeszcze bardziej żywe”<sup>[3]</sup>. W tej scenie Maryja bardziej niż kiedykolwiek odczuwała tęsknotę za swoim Synem, ponieważ w jednej chwili straciła Tego, który nadawał sens jej życiu.

---

„DOPIERO PO trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami” (Łk 2,46-47). Maryja ugasiła pragnienie Jezusa. Jednak oprócz radości z odzyskania Syna, czuje się również dezorientowana. Dlaczego Dziecko pouczało mędrców Izraela?

Jezus z kolei zaspokajał pragnienie Boga tamtych ludzi. Został posłany właśnie po to, by zaspokoić tę potrzebę. A kiedy ujrzał tych starszych ludzi, doświadczył czegoś podobnego do tego, co powie później przed rozmnożeniem chleba: „Żał Mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść” (Mt 15,32). Pan rozumie nasze cierpienia i, tak jak wtedy, chce, aby Jego uczniowie przewyciężyli obojętność i zabrali się do pracy: „Wy dajcie im jeść” (Mk

6, 37). „Chcemy dobra - mówił św. Josemaría - szczęścia i radości dla osób w naszym domu; serce nasze płacze nad losem tych, którzy cierpią głód, pragnienie chleba i sprawiedliwości; którzy doświadczają goryczy samotności; tych, którzy pod koniec swych dni nie spotkają kochającego spojrzenia ani gestu pomocy”<sup>[4]</sup>.

Możemy przypuszczać, że w jakiś sposób Jezus rozwinął szczególne spojrzenie empatii dzięki swojej Matce. Jest wiele momentów, w których widzimy Maryję uważną na potrzeby innych: przeczuwa, że jej kuzynka Elżbieta będzie wdzięczna za jej opiekę, zauważa brak wina w Kanie Galilejskiej, towarzyszy apostołom w pierwszych etapach Kościoła... A także dzisiaj nadal pomaga wszystkim swoim dzieciom zaspokoić głód i pragnienie Boga.

---

MARYJA i Józef byli zdumieni, widząc swojego Syna w Świątyni w tak dziwnych okolicznościach. Matka podeszła do Niego i powiedziała: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Ale odpowiedź Jezusa, pierwsze słowa, jakie zapisuje o Nim Pismo Święte, są zagadkowe: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,48-49).

Jezus kilkakrotnie mówi o tym, czym jest Jego pokarm. Tak jest na przykład, gdy spotyka Samarytanę. W rzeczywistości nie chodziło Mu o wodę, ale o to, by opowiedzieć tej kobiecie o królestwie Bożym. Kiedy więc apostołowie nalegają, by jadł, odpowiada, że ma pokarm, którego oni nie znają: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34). A wolą Ojca jest, jak widzimy,

gdy naucza starszych w świątyni, głoszenie zbawienia wszystkim: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4). Jest to „największa sprawiedliwość, jaką można dać sercu ludzkości, która jej potrzebuje, nawet jeśli nie zdaje sobie z tego sprawy”<sup>[5]</sup>.

Autor Ewangelii zauważa, że Maryja i Józef nie zrozumieli tych słów Jezusa. Jednocześnie wskazuje, że Jego Matka zachowała wszystkie te rzeczy w swoim niepokalanym sercu (por. Łk 2,51). Maryja wyprzedza swoim życiem to, co Jej Syn wskaże jako najważniejszą cechę swoich uczniów: „kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12, 50). Maryja również uczyni ten pokarm swoim własnym i nim zaspokoi swój głód i pragnienie Boga.

---

[1] Św. Augustyn, *Wyznania* I, 1.

[2] Św. Josemaría, *Różaniec Święty*, V tajemnica radosna.

[3] Franciszek, *Audiencja*, 12-X-2022.

[4] Św. Josemaría, *Kochać Kościół*, 47.

[5] Franciszek, *Audiencja*, 11-III-2020.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazanie-na-4-grudnia-piaty-dzien-nowenny-przed-niepokalanym-poczeciem-nmp/>  
(02-04-2026)